

**Sygn. akt: I C 1701/19 Sprostowano wyrok orzeczeniem z dnia 25.XI.2021r.**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 października 2021 r.

Sąd Okręgowy w Kielcach I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Renata Żak
Protokolant:	

po rozpoznaniu w dniu 5 października 2021 r. w Kielcach

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa S. S. (1), K. S., W. S. (1), J. S., D. S. i L. S.

przeciwko (...) S.A. w S.

o zapłatę

I. zasądza od (...) SA w S. na rzecz:

- 1) W. S. (1) kwotę 118347 zł ( sto osiemnaście tysięcy trzysta czterdzieści siedem złotych ) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 23 czerwca 2018 r. tytułem zadośćuczynienia i kwotę 9.000 zł ( dziewięć tysięcy złotych ) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 13 października 2018 r. tytułem odszkodowania
- 2) S. S. (1) kwotę 88347 zł ( osiemdziesiąt osiem tysięcy trzysta czterdzieści siedem tysięcy ) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 23 czerwca 2018 r. tytułem zadośćuczynienia
- 3) J. S. kwotę 35464 zł ( trzydzieści pięć tysięcy czterysta sześćdziesiąt cztery złote ) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 23 czerwca 2018 r. tytułem zadośćuczynienia
- 4) L. S. kwotę 53905 zł ( pięćdziesiąt trzy tysiące dziewięćset pięć złotych ) ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 39905 zł ( trzydzieści dziewięć tysięcy dziewięćset pięć złotych ) od dnia 23 czerwca 2018 r., a od kwoty 14.000 zł ( czternaście tysięcy złotych ) od dnia 18 sierpnia 2019 r. tytułem zadośćuczynienia
- 5) D. S. kwotę 66588 zł ( sześćdziesiąt sześć tysięcy pięćset osiemdziesiąt osiem złotych ) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 36588 zł ( trzydzieści sześć tysięcy pięćset osiemdziesiąt osiem złotych ) od dnia 23 czerwca 2018 r. , a od kwoty 30.000 zł ( trzydzieści tysięcy złotych ) od dnia 18 sierpnia 2019 r. tytułem zadośćuczynienia
- 6) K. S. 56588 zł ( pięćdziesiąt sześć tysięcy pięćset osiemdziesiąt osiem złotych ) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 36588 zł ( trzydzieści sześć tysięcy pięćset osiemdziesiąt osiem złotych ) od dnia 23 czerwca 2018 r. , a od kwoty 20.000 zł ( dwadzieścia tysięcy złotych ) od dnia 18 sierpnia 2019 r. tytułem zadośćuczynienia

II. oddała powództwo W. S. (1), S. S. (1), J. S., L. S., D. S. i K. S. w pozostałej części

III. nakazuje pobrać na rzecz Skarbu Państwa ( Sądu Okręgowego w Kielcach) od

1. W. S. (1) kwotę 2833,02 zł ( dwa tysiące osiemset trzydzieści trzy 02/100 złotych )
2. S. S. (1) kwotę 4390,62 zł ( cztery tysiące dziewięćdziesiąt 62/100 złotych )
3. J. S. kwotę 850,26 zł ( osiemset pięćdziesiąt 26/100 złotych )
4. L. S. kwotę 2842,06 zł ( dwa tysiące osiemset czterdzieści dwa 06/100 złotych )
5. D. S. kwotę 847,88 zł ( osiemset czterdzieści siedem 88/100 złotych )
6. K. S. kwotę 515,78 zł ( pięćset piętnaście 78/100 złotych )
7. pozwanego (...) SA w S. kwotę 23712,90 zł ( dwadzieścia trzy tysiące siedemset dwanaście 90/100 złotych ) – tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych

IV. zasądza od (...) SA w S. na rzecz:

- 1) W. S. (1) kwotę 2376 zł ( dwa tysiące trzysta siedemdziesiąt sześć złotych )
- 2) S. S. (1) kwotę 216 zł ( dwieście szesnaście złotych )
- 3) J. S. kwotę 2016 zł ( dwa tysiące szesnaście złotych )
- 4) L. S. 216 zł ( dwieście szesnaście złotych )
- 5) D. S. kwotę 3996 zł ( trzy tysiące dziewięćset dziewięćdziesiąt sześć złotych )
- 6) K. S. kwotę 2592 zł ( dwa tysiące pięćset dziewięćdziesiąt dwa złote ) tytułem zwrotu kosztów procesu

## ZARZĄDZENIE

Odpis wyroku doręczyć:

- peł. powodów – r.pr. M. B. i peł. pozwanego – adw. T. H.

**Sygn. akt I C 1701/19**

## UZASADNIENIE

W ostatecznie sprezyowanym stanowisku powodowie wnieśli o zasądzenie od pozwanego (...) Towarzystwa (...) w S. zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w związku ze śmiercią W. S. (2) w kwotach:

- 168.347 zł na rzecz W. S. (1), wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 23 czerwca 2018 roku do dnia zapłaty
- 168.347 zł na rzecz S. S. (1), wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 23 czerwca 2018 roku do dnia zapłaty;
- 45.464 zł na rzecz J. S. wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 23 czerwca 2018 roku do dnia zapłaty;
- 76.588 zł na rzecz K. S. wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 23 czerwca 2018 roku do dnia zapłaty;

- 76.588 zł na rzecz D. S. wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 23 czerwca 2018 roku do dnia zapłaty;

- 103.905 zł na rzecz L. S. wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 23 czerwca 2018 roku do dnia zapłaty.

Ponadto wnieśli o zasądzenie kwoty 9.000 zł na rzecz W. S. (1) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 23 czerwca 2018 roku do dnia zapłaty tytułem odszkodowania na podstawie art. 446 § 1 kc, obejmującego niepokryty przez pozwanego zwrot kosztów upamiętnienia miejsca pochówku i opłat z tym związanych (koszt nagrobka) i zasądzenie od pozwanego na rzecz każdego z powodów osobno zwrotu kosztów zastępstwa prawnego w postępowaniu według norm prawem przepisanych.

Uzasadniając żądanie wskazali, iż 25 kwietnia 2018 roku w J. M. Ł. umyślnie naruszając reguły ruchu drogowego spowodował wypadek komunikacyjny, w wyniku którego śmierć na miejscu poniosła W. S. (2) — córka, siostra i wnuczka powodów. Opisywane zdarzenie miało bardzo tragiczny przebieg, bowiem matka ofiary W. S. (1) przebywała w bezpośrednim sąsiedztwie miejsca wypadku, wracając z drugą z córek ze szkoły. Powodowie wskazali, iż przeprowadzona sekcja zwłok potwierdziła, że wyłączną przyczyną śmierci W. S. (2) były obrażenia odniesione w wyniku wypadku. Osobą, która doprowadziła do zdarzenia jest kierujący pojazdem marki F. (...), który zawarł umowę ubezpieczenia OC z (...) S.A. w S.. Roszczenia o zadośćuczynienie za śmierć osoby bliskiej powodowie oparli o regulacje zawarte w art. 446 § 4 kc, a wskazana wysokość jest w ich ocenie adekwatna i odpowiednia do stopnia cierpienia i bólu po stracie córki, siostry i wnuczki.

Powodowie wywodzili, że śmierć W. S. (2) była dla nich ogromnym ciosem — wyrokiem, z którym nie potrafią się pogodzić do dnia dzisiejszego. Stracili osobę bardzo im bliską. Cała rodzina była bardzo ze sobą zżyta. W trakcie pogrzebu W. S. (2) matka, tj. W. S. (1) straciła przytomność, co wymagało interwencji karetki pogotowia. Podobna sytuacja miała miejsce w dniu wypadku, kiedy to W. S. (1) przewieziona została do szpitala z powodu utraty przytomności. Ojciec zmarłej S. S. (1) w dniu wypadku był w pracy, na delegacji poza miejscem zamieszkania. O wypadku i śmierci córki dowiedział się telefonicznie — podobnie jak brat K. S. — po czym natychmiast podjął decyzję o powrocie do domu. Oglądanie przez rodziców oraz rodzeństwo miejsca śmierci siostry i córki, patrzenie na jej zwłoki i bezskuteczne próby reanimacji przez załogę karetki pogotowia na stałe zapisały się w ich pamięci powodując nie dającą się przewyciężyć traumę. Po śmierci córki rodzice zmarłej W. S. (1) i S. S. (1) stali się apatyczni i ociężali. Powódka W. S. (1) ma stany depresyjne, nie widzi sensu życia. Podjęła leczenie psychiatryczne i psychologiczne, które jednak nie przynosi rezultatów. Nie potrafi pogodzić się ze śmiercią córki. Przeżywa tę śmierć na nowo każdego dnia, nie śpiąc po nocach, płacząc i ciągle rozpamiętując wspólnie spędzone chwile. Codziennie odwiedza grób córki. S. S. (1) jako mąż i głowa rodziny stara się ukrywać emocje przed żoną, ale jest to niezwykle trudne. Córka była jego „oczkiem” w głowie, wiązał z nią najlepsze nadzieje na przyszłość, marzenia, które nigdy nie zostaną spełnione. Podobnie głęboko śmierć siostry przeżyło rodzeństwo D. i K. S.. Są oni w podobnym wieku — siostra była dla nich partnerem do rozmowy, do zabawy, do wspólnego spędzania czasu. Rodzeństwo miało wspólnych znajomych i podobne zainteresowania. Dodatkowo żyli się poprzez zamieszkiwanie w jednym domu, a kiedyś również w jednym pokoju. D. S. zażywa leki na uspokojenie, cierpi na bezsenność i stany lękowe. Śmierć siostry odebrała jej radość życia. Stała się nieufna i apatyczna. K. S. nie mógł opanować emocji w trakcie pogrzebu — nie mógł uwierzyć w to, że jest to pogrzeb jego ukochanej siostry. Chwile te na stałe wryły się w pamięć i świadomość rodzeństwa, towarzyszą im przez półtora roku od śmierci siostry i będą towarzyszyć nadal. Ich stan emocjonalny i psychiczny w zasadzie nie uległ żadnej poprawie do dnia dzisiejszego. Czują nadal ogromny żal i smutek, którego nie są w stanie przewyciężyć. Małoletnia L. S. pozbawiona została nie tylko ukochanej siostry, ale również opiekunki i przyjaciółki. Śmierć W. S. (2) doprowadziła do ingerencji w jej dzieciństwo i poczucie bezpieczeństwa, zachwiała jej systemem wartości i spowodowała konieczność zmierzania się po raz pierwszy ze śmiercią i to już w tak młodym, dziecięcym wieku. L. S. czuje żal z powodu utraty siostry, bardzo przeżyła jej pogrzeb oraz sam wypadek, którego była świadkiem. Wraz z matką widziała zakrwawione zwłoki siostry leżące w zatoczce na przystanku autobusowym, była świadkiem rozpaczki matki i babci oraz prób reanimacji siostry. Babcia zmarłej - J. S. była również zżyta z wnuczką, zamieszkiwały na jednej posesji, widywały się codziennie,

interesując się nawzajem swoim życiem. Śmierć wnuczki bardzo przeżyła. Była obecna na miejscu wypadku, widziała zakrwawione zwłoki wnuczki, modląc się o jej uratowanie. Rozpacz, którą wówczas przeżyła doprowadziła ją na skraj wytrzymałości.

Powodowie wskazali, iż dochodzone pozwem kwoty na ich rzecz, a więc osób tak silnie i blisko zżytych z córką-wnuczką- siostrą nie stanowią sum wygórowanych. Są adekwatne i zgodne z aktualnymi tendencjami orzecznictwymi sądów powszechnych w przedmiocie zasądzenia zadośćuczynień na rzecz osób najbliższych.

Podstawą roszczenia odszkodowawczego dochodzonego przez W. S. (1) upatrywali w art. 446 § 1 k.c. Kwota 9.000 zł obejmuje zwrot niepokrytych przez pozwanego kosztów upamiętnienia miejsca pochówku i opłat z tym związanych (koszt nagrobka, który wyniósł 17.000 zł, zaś ubezpieczyciel pokrył jedynie 8.000 zł (1.500 zł + 6.500 zł)). Podnieśli, iż koszt nagrobka w kwocie 17.000 zł brutto przy dzisiejszych cenach usług kamieniarskich nie jest wygórowany i odpowiada stawkom rynkowym pojedynczego nagrobka (pismo procesowe powodów zawierające rozszerzenie powództwa – k. 131-144, pismo procesowe zawierające końcowe stanowisko w sprawie – k. 350-354).

(...) S.A. w S. wniosło o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

Pozwany przyznał, iż w dacie wypadku, tj. 25 kwietnia 2018 roku łączyła go umowa obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej pojazdów mechanicznych zawarta z właścicielem samochodu marki F. (...) o nr rej. (...). Nadto pozwany przyznał, iż w dniu 25 kwietnia 2018 roku w J. doszło do wypadku, na skutek którego śmierć poniosła piesza – W. S. (2). Wskazał, iż przeprowadził kompletne i rzetelne postępowanie szkodowe, którego celem było ustalenie okoliczności zdarzenia, rozmiarów szkody, krzywdy powodów, oraz zakresu własnej odpowiedzialności. Pozwany uznał swoją odpowiedzialność co do zasady i po analizie dokumentacji szkody przyznał na rzecz: W. S. (1) kwotę 31.653 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę oraz kwotę 1.500 zł tytułem kosztów nagrobka, dla S. S. (1) kwotę 31.653 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę oraz kwotę 2.296 zł tytułem kosztów pogrzebu, L. S. kwotę 16.095 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, K. S. kwotę 13.412 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, D. S. kwotę 13.412 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, J. S. kwotę 4.536 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

Pozwany wskazał, iż w pełni rozumie bolesną stratę powodów. Jednak stoi na stanowisku znajdującym oparcie w ugruntowanej linii orzecznictwa, że zadośćuczynienie i odszkodowanie należne poszkodowanemu, czy też jego najbliższym winno podlegać miarkowaniu. Miarkowanie zadośćuczynienia za doznaną krzywdę musi w każdym wypadku zostać ocenione indywidualnie, jednak z uwzględnieniem obiektywnych kryteriów oraz w odniesieniu do powszechnych odczuć i ocen społecznych. W jego ocenie dochodzone przez powodów kwoty zadośćuczynienia są w świetle okoliczności niniejszej sprawy rażąco wygórowane, a strona powodowa w żaden sposób nie wykazała, by rozmiar doznanej przez powodów krzywdy przekraczał przyznane na ich rzecz kwoty. Ustalając zadośćuczynienie we wskazanej powyżej wartości, wziął pod uwagę takie okoliczności jak: dramatyzm doznań powodów związanych z utratą córki, siostry, wnuczki, stopień cierpienia psychicznego: poczucie pustki i osamotnienia, wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby bliskiej, zdolność powodów do odnalezienia się i zaakceptowania w nowej rzeczywistości, a także wiek uprawnionych, zmarłej i jej rolę w rodzinie.

Podniósł, że pomimo nieszczęścia jakim niewątpliwie była śmierć W. S. (2) powodowie nadal mogą liczyć na wzajemne wsparcie i pomoc, a nadto funkcjonowanie w dotychczasowych rolach rodzinnych i społecznych. S. S. (1) od 13 lat pracuje w delegacji, do domu przyjeżdża jedynie weekendowo, a z córką rozmawiał telefonicznie zasadniczo raz w tygodniu. Po śmierci dziecka nie leczył się psychiatrycznie, podobnie jak i pozostali powodowie.

Pozwany podkreślił, iż zgromadzony w toku postępowania szkodowego materiał nie daje podstaw do twierdzenia iż śmierć W. S. (2) spowodowała w życiu powodów takie zmiany, które skutkowałyby negatywnymi zmianami w ich psychice, prowadzącymi do pogorszenia się ich stanu zdrowia co uzasadniałoby zwiększenie dotychczas wypłaconych kwot. Według pozwanego przyznane przez niego kwoty tytułem zadośćuczynienia są adekwatne do stopnia doznanej przez powodów krzywdy, biorąc pod uwagę istotę „zadośćuczynienia”, którego nie można traktować jako ekwiwalentu

charakterystycznego dla szkody majątkowej. Wskazał, iż ma ono bowiem służyć kompensacie doznanej krzywdy i ma przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość jednakże nie może być nadmierna lecz utrzymana w rozsądnych granicach. Przyznane powodowi zadośćuczynienie jest odpowiednie także z tego względu, że stanowi dla powodów odczuwalną korzyść majątkową, odpowiada kwotom wypłacanym w podobnych sprawach..

Pozwany wniósł również o oddalenie roszczenia o zapłatę kwoty 15.500 zł z tytułu zwrotu kosztów nagrobka, jako niewykazanego. Jednocześnie wskazał, iż wypłacił już łącznie 3.795 zł tytułem zwrotu kosztów pogrzebu. Powodowie otrzymali również zasiłek pogrzebowy i odszkodowanie z (...).

Z ostrożności procesowej pozwany podniósł zarzut przyczynienia się poszkodowanej do wypadku w wysokości 10 %. Uzasadniał, iż z protokołu przesłuchania w charakterze podejrzanego M. Ł. wynika, iż poszkodowana cały czas patrzyła na telefon komórkowy, tym samym nie obserwowała jezdni i de facto „weszła pod koła” samochodu.

Odnosząc się do żądania zasądzenia odsetek ustawowych za okres od dnia 23 czerwca 2018 roku do dnia zapłaty, pozwany wskazał, iż za ewentualny termin płatności może być uznany jedynie dzień ogłoszenia wyroku w przedmiotowej sprawie (odpowiedź na pozew – k. 40-43, odpowiedź na rozszerzenie powództwa – k. 161-162, pismo pełnomocnika pozwanego z dn. 02.08.2021r. – k. 256-357).

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W. S. (2) była córką W. S. (1) i S. S. (1), siostrą D., K. i L. rodzeństwa S. oraz wnuczką J. S..

Dnia 25 kwietnia 2018 roku w J. M. Ł. poruszając się samochodem marki F. (...), jadąc drogą od C. w kierunku S. w terenie zabudowanym znacznie przekroczył dozwoloną prędkość i na prostym odcinku drogi potrącił prawidłowo poruszającą się po przejściu dla pieszych W. S. (2), która poniosła śmierć na miejscu.

M. Ł. w czasie zdarzenia poruszał się z prędkością około 71 km/h w terenie zabudowanym. Gdyby zachował dozwoloną prędkość pojazdu miałyby możliwość uniknięcia wypadku, przez zatrzymanie się przed przejściem dla pieszych. Korzystał on z ochrony ubezpieczeniowej, wynikającej z zawartej z (...) Towarzystwem (...) w S. umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej.

W sprawie zdarzenia Sąd Rejonowy w Busku-Zdroju Wydział II Karny prowadzi postępowanie karne pod sygnaturą akt II K 593/18. Sprawa nie została prawomocnie zakończona.

W. S. (2) w dniu zdarzenia wracała busem ze szkoły. Wysiadała sama na przystanku w swojej rodzinnej miejscowości J.. Zaraz za przystankiem było przejście dla pieszych, do którego się skierowała. Została przepuszczona przez jeden pojazd, który zatrzymał się przed pasami, natomiast drugi, którym poruszał się M. Ł. nie zdążył zahamować na czas i potrącił W.. Jej ciało zostało odrzucone na około 30 m. Wypadek miał miejsce w niedalekiej odległości od domu zmarłej. W. S. (1) wracała akurat z najmłodszą córką L. z przedszkola, po którą pojechała. Widziała, że w zatoczce autobusowej leży nieruchomo dziewczyna. Zwróciła uwagę na jej buty, które były bardzo jaskrawego koloru i zrozumiała, że patrzy na swoją córkę W.. Zatrzymała samochód i podbiegła do córki. W. leżała na boku, była zakrwawiona, a na jej głowie widoczne były znaczne obrażenia. Powódka bała się dotknąć córki, ujęła ją lekko za twarz. Całe zdarzenie z samochodu obserwowała L. S., która wówczas miała 4 lata, a siostra była dla niej jak druga matka. W niedługim czasie od wypadku zjawili się wezwani ratownicy pogotowia ratunkowego i funkcjonariusze policji. W. nie udało się jednak uratować, obrażenia jakich doznała, w szczególności obrażenia głowy, spowodowały jej śmierć na miejscu. W. S. (1) z powodu silnych emocji straciła przytomność. Zabrano ją do ośrodka zdrowia, gdzie podano środki na uspokojenie. O wypadku szybko zawiadomiono pozostałych członków rodziny zmarłej. Na miejsce, jeszcze podczas reanimacji, przybyła D., a później babka zmarłej, J. S., która pracowała w tym czasie w polu. Siostra W., widząc jej martwe ciało, na skutek szoku związanego z silnym stresem osunęła się na ziemię. J. S. mimo protestu ratowników medycznych siedziała przy wnuczce i głaskała jej ciało. Poprosiła też księdza, który zjawił się na miejscu zdarzenia, o udzielenie W. sakramentu namaszczenia.

S. S. (1) oraz K. S. przebywali w tym czasie w pracy w delegacji. Pierwszy w okolicach P., a drugi za granicą. Powiadomiono ich telefonicznie o zdarzeniu. Ojciec zmarłej został przywieziony do domu przez kolegę.

K. S. nie mógł uwierzyć w śmierć siostry, byli rodzeństwem bardzo zżytym ze sobą. Następnego dnia po otrzymaniu informacji o wypadku był już w domu. Gdy zobaczył martwą siostrę w prosektorium, osunął się na podłogę. Widok cierpiących z powodu straty bliskich, szczególnie matki spowodował, iż nie zamierzał już wrócić do pracy poza Polską. Chciał być jak najbliżej domu.

W przygotowaniu uroczystości pogrzebowych oraz załatwianiu spraw związanych ze śmiercią W., rodzinie S. pomagali bliscy znajomi i rodzina. W. S. (1) od śmierci córki nie potrafiła normalnie funkcjonować. Stale przyjmowała leki na uspokojenie, była otumaniona, ciągle płakała. Obowiązki w domu, w tym opiekę nad L., na bardzo długi czas przejęła D. S.. Wspólnie z bratem wybrali dla W. ubranie, w którym została pochowana. Wspierali matkę w żalu, mimo, iż sami nie mogli sobie poradzić ze stratą. S. S. (1) cały czas myślał o zmarłej córce, nie potrafił sobie wyobrazić życia rodziny bez jej obecności. Każde wspomnienie o W. powodowało u niego płacz. J. S. z żalu po śmierci wnuczki nie mogła ani jeść ani spać. Brała leki na uspokojenie, gdyż nie potrafiła sobie poradzić z emocjami. Stale płakała, nie była w stanie wykonać żadnej czynności w domu. Pogrzeb W. odbył się 28 kwietnia 2018 roku i był dla wszystkich trudnym przeżyciem. Najgorzej zniosła go W. S. (1). Nie wytrzymała nerwowo napięcia i stresu, dwukrotnie zemdlła w trakcie ceremonii, dlatego zdecydowano się ją zabrać do szpitala. Została wypisana na własne życzenie, mimo, iż były wskazania do dalszej hospitalizacji.

W. S. (2) w dniu śmierci miała 17 lat. Uczęszczała do Liceum Ogólnokształcącego w S.. Po zakończeniu nauki w szkole średniej planowała rozpoczęcie studiów psychologicznych. Była wesoła i pogodna, skora do pomocy. Udzielała się w wolontariacie, zbierała żywność dla ubogich, angażowała się w akcje zbierania nakrętek. Brała aktywny udział w życiu szkoły, m.in. przy organizacji imprez szkolnych, akademii czy przedstawień. Scalala życie rodzinne, w domu było jej pełno. Dbała o życzliwe relacje między domownikami i pozytywną atmosferę. Pomagała w obowiązkach domowych, w szczególności w opiece nad młodszą siostrą L., dla której, zaraz obok matki, była najważniejszą osobą w życiu. Z siostrą D. dzieliła wspólne troski i radości, akceptowała jej styl bycia, często spędzała z nią czas. Z bratem miała tak samo bliski kontakt. Często rozmawiali, W. poznała jego obecną dziewczynę, bardzo chciała zostać matką chrzestną ich przyszłego dziecka. Swojej babci J. pomagała w obowiązkach domowych, często ją odwiedzała, aby porozmawiać, posłuchać jej opowieści z młodości lat.

Śmierć W. S. (2) wpłynęła negatywnie na wszystkich członków jej rodziny. W. S. (1) po śmierci córki leczyła się psychiatrycznie. Po pogrzebie zaczęły się u niej pojawiać myśli samobójcze, adhedonia, przygnębienie, brak zainteresowania sprawami życia codziennego. Występowały problemy ze snem oraz koncentracją. Doświadczała natrętnych wspomnień z wypadku córki, zaczęła unikać miejsca, gdzie do tego doszło, na rok przestała prowadzić samochód, wypełniało ją poczucie pustki i beznadziejności. Przestała się kontaktować z innymi ludźmi, przepełniały ją uczucia smutku i lęku. Nasilenie powyższych symptomów spowodowało, iż powódka praktycznie przestała funkcjonować w roli matki i gospodyni. Wymagała konsultacji psychiatrycznej, dlatego zgłosiła się do poradni zdrowia psychicznego, gdzie zdiagnozowano u niej reakcję depresyjną, sytuacyjną. Odbyła spotkanie z psychologiem. Problemy z funkcjonowaniem utrzymywały się u niej do października 2018 roku. W tym czasie D., która wypełniała obowiązki matki w domu oraz zajmowała się małoletnią L., rozpoczęła studia w K. i W. S. (1) musiała na nowo zająć się domem i najmłodszym dzieckiem.

Po tym okresie u powódki nadal utrzymywały się objawy depresyjne i stany lękowe, które z różnym nasileniem trwają do dziś. Konsekwencją zaburzeń o obrazie stresu pourazowego wywołały u W. S. (1) trwałe zmiany w osobowości, takie jak: wycofanie z życia społecznego (powódka zrezygnowała ze śpiewania w swojej parafii, zrezygnowała ze spotkań towarzyskich), stałe towarzyszenie poczucia pustki i beznadziejności oraz poczucie zagrożenia. Powódka przed śmiercią córki była wesołą osobą, dumną ze swojej rodziny. Nie stroniła od ludzi, często miała towarzystwo, aktywnie udzielała się w społeczności. Aktualnie jej jedyne wyjścia z domu, nie związane z obowiązkami i pracą, to odwiedziny grobu córki na cmentarzu oraz uczestnictwo we mszy. Nie ma żadnych planów na przyszłość, nie ją nie

cieszy. Nadal przechowuje rzeczy W. w domu i nie pozwala ich nikomu ruszać. Ma żal do sprawcy zdarzenia o jej śmierć, nie potrafi mu wybaczyć.

S. S. (1) po śmierci córki odczuwał silny stres i rozpacz. Emocje te były szczególnie silne w momencie, gdy przed pogrzebem widział ciało córki w kostnicy. Przez dwa tygodnie po uroczystościach żałobnych przebywał w domu. Po tym czasie, z uwagi na zabezpieczenie środków do życia rodziny, wrócił do pracy. Towarzyszył mu żal, tęsknota, często rozmyślał o stracie córki, miał problemy ze snem. Przykre stany emocjonalne łagodził częstszym niż zwykle sięganiem po alkohol. Zaczął pić codziennie (1-2 piwa wieczorem) oraz intensywniej w weekendy, szczególnie, gdy wracał do domu. Z tego powodu dochodziło do nieporozumień między nim, a żoną. Ma żal „do losu” z powodu śmierci córki. Gdy przechodzi obok miejsca zdarzenia, odwraca głowę. Alkoholu nadużywa do chwili obecnej. Nie korzystał z pomocy psychologa ani psychiatry. Pół roku po śmierci W. zmarł powodowi brat, z którym był związany, co stanowiło dla niego dodatkowe obciążenie psychiczne.

U D. S. po śmierci siostry pojawiły się problemy ze snem (z różnym natężeniem trwające do chwili obecnej), miała koszmary senne, w których widziała martwą siostrę. Unikała sytuacji przypominających wypadek, np. przez pół roku omijała przystanek, gdzie zginęła siostra, chodziła na inny oddalony o 700 metrów, jeździła inną drogą, żeby ominąć miejsce tragicznego zdarzenia. Po około 2 miesiącach od śmierci siostry pojawiły się u niej stany lękowe, którym towarzyszyły reakcje fizjologiczne, tj.: kołatanie serca, hiperwentylacja, odczucie „guli” w gardle (ich nasilenie zwiększyło się znacznie po tym jak kilka miesięcy później rozpoczęła studia i zamieszkała poza domem). Ze względu na zły stan psychiczny matki musiała przejąć jej obowiązki domowe oraz opiekę nad najmłodszą siostrą. Pomagała też babci, J. S., co trwało do października 2018 roku. Po przeprowadzce do K. nasiliły się u powódki objawy lękowe, bała się podchodzić do balkonu i okna, gdyż wydawało się jej, że w nagłym impulsie może przez nie wyskoczyć, zaczęła się mocniej denerwować przy spotkaniu z nowymi osobami. Wspomnianym wyżej symptomom towarzyszyły reakcje fizjologiczne. Poczucie dyskomfortu psychicznego spowodowało, że D. S. zgłosiła się do (...) Centrum (...) w K. po pomoc terapeutyczną. Po odbyciu czterech spotkań, objawy lęku zmniejszyły się i powódka zrezygnowała z kontynuowania terapii. Symptomy lęku oraz problemy ze snem nasilają się u powódki rocznicowo, ostatnio tydzień przed 3 rocznicą śmierci siostry i trwały przez około 7 dni.

Powódka obecnie studiuje resocjalizację na Uniwersytecie J. K. w K.. Mieszka wraz z rodzicami i młodszą siostrą, a w czasie nauki w wynajętym mieszkaniu.

K. S. odczuwał silny stres i rozpacz szczególnie gdy, przed pogrzebem widział ciało siostry w kostnicy. Przez 2-3 miesiące po uroczystościach żałobnych przebywał w domu pomagając siostrze D. w jego prowadzeniu. W tym czasie nie mógł jeść, miał problemy z zasypianiem. Występowało też u niego odrętwienie i przytępienie uczuciowe. Szukał wsparcia wśród znajomych. Po okresie 2-3 miesięcy od pogrzebu siostry wrócił do pracy. Żałoba trwała u niego przez okres około dwóch lat. Aktualnie znajduje się w ostatniej fazie określanej jako wyzdrowienie i reorganizacja, uzmysłowił sobie, że życia trwa nadal i zachodzi potrzeba dostosowania się. Powód obecnie mieszka w S., gdzie studiuje na Wyższej Szkole (...). Ma stałe grono znajomych oraz dziewczynę, o której myśli poważnie.

L. S. ma obecnie 8 lat. Chodzi do drugiej klasy szkoły podstawowej. Nie sprawia problemów wychowawczych. Była na miejscu, w którym doszło do wypadku i widziała ciało siostry na drodze. Miała wtedy 4 lata. Małoletnia powódka wyparła to zdarzenie z pamięci. Przez rok nie mówiła o zmarłej siostrze, z którą była silnie emocjonalnie związana, i która pełniła wobec niej funkcje opiekuńcze, wspierają w tym matkę. Z powodu przeżyć związanych ze śmiercią W., jak również zmiany w otoczeniu w postaci pogorszenia funkcjonowania matki, nasilenia problemu alkoholowego ojca, zmiana struktury rodziny, przejścia obowiązków domowych przez D., doszło u powódki do naruszenia poczucia bezpieczeństwa, które manifestowało się wycofaniem w kontaktach z rówieśnikami (w przedszkolu bawiła się sama, stroniła od innych dzieci), tłumieniu treści dotyczących zmarłej siostry oraz moczeniu nocnym (nie było wskazań do leczenia urologicznego). Te symptomy utrzymywały się u niej przez około 12 miesięcy od śmierci W.. Aktualnie bardziej towarzyszy jej zaburzenie więzi emocjonalnej z rodziną, przy czym jego poziom nie dezorganizuje przystosowania małej.

J. S. po śmierci wnuczki miała problemy ze snem oraz apetytem. Przyjmowała środki uspokajające do czerwca 2018 roku (m.in. H.). Często wspominała W., w wyniku silnych emocji wydawało jej się, że ją widzi w domu lub na podwórku. Nadal ma żal o to, co się wydarzyło, nie może wybaczyć sprawcy wypadku. Jej negatywne emocje zwiększyły się po śmierci syna, wówczas zaczęła mieć myśli samobójcze. Pamięć o tragicznym zdarzeniu wraca, gdy przechodzi obok miejsca, w którym do niego doszło. Ma lęk przed samochodami. Okres wzmożonej żałoby trwał u niej przez około rok od wypadku. Powódka mieszka sama. W czynnościach domowych pomaga jej W. S. (1). Nie leczy się psychiatrycznie, ani psychologicznie.

W dniu 29 maja 2018 roku W. S. (3) zawarła umowę o wykonanie nagrobka na grób W. na kwotę 17.000 zł. Powodowie wybrali dla zmarłej płytę granitową o wymiarach 115/230 cm z tablicą granitową i piaskowanymi literami. Na nagrobku miały być postawione dwa wazony granitowe. Usługa była zaliczkowana kwotą 1.500 zł, a w listopadzie 2018 roku powódka uiściła resztę sumy.

Po wypadku powodowie zgłosili swoje roszczenia o wypłatę zadośćuczynienia i zwrot kosztów pogrzebu do pozwanego Towarzystwa (...). W wyniku przeprowadzonego postępowania szkodowego pozwany decyzją z dnia 22 czerwca 2018 roku przyznał powodom następujące kwoty:

- 31.653 zł tytułem zadośćuczynienia dla za doznaną krzywdę oraz kwotę 1.500 zł tytułem zwrotu kosztów zaliczki za nagrobek dla W. S. (1),
- 31.653 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę oraz kwotę 2.296 zł tytułem kosztów pogrzebu dla S. S. (1),
- 16.095 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę dla L. S.,
- 13.412 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę dla K. S.,
- 13.412 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę dla D. S.,
- 4.536 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę dla J. S..

**Powyższy stan faktyczny ustalono w oparciu o następujące dowody:** umowa z dn. 29.05.2018r. na wykonanie nagrobka – k. 13, wydruki decyzji o przyznaniu powodom zadośćuczynienia i odszkodowania z dn. 22.06.2018r. – k. 47-57, 61-62, 71-83, płyty CD z aktami szkody – k. 60, 86, faktura VAT nr (...) – k. 95, wydruki zdjęć – k. 171-163, płyta CD – k. 185, kopia opinii biegłych z zakresu rekonstrukcji wypadków sporządzona do sprawy sygn. akt II K 593/18 Sądu Rejonowego w Busku -Zdroju – k. 189-211, kopia uzupełniającej opinii biegłych z zakresu rekonstrukcji wypadków sporządzona do sprawy sygn. akt II K 593/18 Sądu Rejonowego w Busku -Zdroju – k. 221-236, opinie sądowo-psychologiczne J. S., L. S., D. S., S. S. (1) i W. S. (1) – k. 256-303, zaświadczenie lekarskie – k. 304, opinia sądowo-psychologiczna K. S. – k. 310-317, zeznania świadków: K. B., N. F., S. K., W. S. (1), P. P. – protokół rozprawy z dn. 10.12.2019r. – k. 215-218, zeznania powodów – protokół rozprawy z dn. 14.07.2020r. – k. 239-243.

Sąd dał wiarę dowodom z dokumentów prywatnych, gdyż ich wiarygodność nie była kwestionowana przez strony i nie budziła też wątpliwości Sądu.

Ponadto Sąd w całości dał wiarę zeznaniom świadków K. B., N. F., S. K., W. S. (1), P. P. – protokół rozprawy z dn. 10.12.2019r , albowiem jako osoby uczestniczące w życiu powodów mieli możliwość obserwacji relacji rodzinnych przed wypadkiem oraz po śmierci W. S. (2). Świadkowie przyznali, że zmarła była dla wszystkich ważną osobą w rodzinie, a jej strata przysporzyła powodom znaczne cierpienia i poczucie straty, pozostawiła smutek i żal. Zeznania świadków są szczere, logiczne, a przez to przekonujące. Brak w nim sprzeczności, które czyniłyby ich niewiarygodnymi.

W ocenie Sądu na wiarę zasługują również zeznania powodów, albowiem pokrywają się one z w/w zeznaniami świadków i uzupełniają ze sobą nawzajem. Jediną nieścisłością w materiale dowodowym, jest okoliczność, czy powód K. S. korzystał po śmierci siostry z pomocy psychologa, bowiem wprawdzie zeznał na rozprawie, iż nie korzystał ze wsparcia psychologa, natomiast w wywiadzie przed biegłym sądowym z zakresu psychologii wyjawiał, iż dwukrotnie



konsultował się ze specjalistą. Z uwagi na brak innego potwierdzenia tej kwestii w materiale dowodowym, Sąd uznał, iż K. nie korzystał z żadnej pomocy po śmierci siostry, zgodnie z tym co sam zeznał na rozprawie (zeznania powodów – protokół rozprawy z dn. 14.07.2020r. – k. 239-243).

Sąd podzielił w całości wnioski wypływające ze sporządzonych przez biegłego psychologa A. K. opinii, które w ocenie Sądu spełniają wymagania stawiane przez przepisy proceduralne, są bowiem zupełne, jasne, a wyrażone w nich wnioski stanowcze i wyważone. Powyższe argumenty pozwoliły Sądowi uznać je za przekonujące. Wnioski z nich płynące Sąd ocenił jako w pełni weryfikowalne w powiązaniu z zeznaniami powodów jak i zeznaniami świadków i dlatego stanowiły one podstawę ustaleń faktycznych Sądu (opinie sędowo-psychologiczne – k. 256-303, 310-317).

Pozwany zakwestionował powyższe opinie wskazując, że powodów oprócz śmierci W. w niedługim czasie spotkały dwa inne traumatyczne przeżycia, które niejako nałożyły się na siebie. Jednakże na podstawie zeznań świadków i powodów można wywnioskować, iż ojciec powoda S. S. (1), a mąż J. S. zmarł w roku poprzedzającym wypadek z dnia 25 kwietnia 2018 roku, a śmierć brata powoda i jednocześnie syna J. S. nastąpiła później, bo pół roku od wypadku. O ile faktycznie śmierć brata, zarówno dla S. S. (1) jak i J. S. była ciężkim przeżyciem, o tyle o tej wcześniejszej stracie nie mówili w sposób emocjonalny, co oznacza, że okres największej żałoby minął.

Ponadto pozwany podniósł, że W. S. (1) leczyła się przed wypadkiem córki neurologicznie i miała „problemy z nerwami”. W jego ocenie rzutuje to na zakres rozmiaru jej traumy związanej z wypadkiem, a biegły nie mając dostępu do dokumentacji medycznej nienależycie ocenił te okoliczności. W ocenie Sądu, biegły jako posiadający wiadomości specjalne, w przypadku uznania tej okoliczności za rzutującą na możliwość odbierania przez powódkę faktu straty córki, w sposób nadmierny, zgłosiłby potrzebę wglądu do historii leczenia. Dodatkowo reakcja powódki na śmierć dziecka nie wydaje się wyolbrzymiona biorąc pod uwagę całokształt okoliczności w jakich powódka zastała W. na przystanku autobusowym, fakt, iż do zdarzenia doszło w niedalekiej odległości od domu oraz brak skruchy ze strony sprawcy zdarzenia. Pozwany zaznaczył nadto, iż S. S. (1) doznał wg biegłego niepowikłanej żałoby, nie umniejsza jego cierpienia jakie odczuwał po stracie córki. P. należało odnieść się do faktu, iż biegły z uwagi na zaburzenia poznawcze u J. S. nie był w stanie zdiagnozować jej stanu zdrowia psychicznego. Powódka również doznała traumy, była na miejscu zdarzenia, klęczała nad jej zwłokami. W wyniku stresu nie mogła jeść ani spać. Okoliczności te wskazują na sile przeżyć jakie towarzyszyły powodom w wyniku śmierci W.. Pozwany mimo odniesienia się do powyższych zagadnień znajdujących się w opinii biegłego nie wniósł o jej uzupełnienie, a zatem w ocenie Sądu podlegała ona uwzględnieniu w całości.

### **Sąd zważył co następuje:**

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w znacznej części.

Stosownie do treści art. 446 § 1 k.c. jeżeli wskutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia nastąpiła śmierć poszkodowanego, zobowiązany do naprawienia szkody powinien zwrócić koszty leczenia i pogrzebu temu, kto je poniósł. Jak natomiast stanowi art. 446 § 4 k.c. sąd może także przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Strona pozwana nie kwestionowała swojej odpowiedzialności gwarancyjnej za skutki zdarzenia z dnia 25 kwietnia 2018 roku, którego następstwem była śmierć W. S. (2). Negowała natomiast wysokość roszczeń dochodzonych przez powodów dotyczących zwiększonych kwot zadośćuczynienia oraz odszkodowania ponad wypłacone w postępowaniu likwidacyjnym.

Spośród funkcji spełnianych przez zadośćuczynienie aktualnie w orzecznictwie sądów na czoło wysuwa się funkcja kompensacyjna. Przyznana z tego tytułu suma pieniężna powinna wynagrodzić doznane przez poszkodowanego cierpienia fizyczne i psychiczne oraz utratę radości życia. Ma mu również ułatwić przezwycięzenie ujemnych przeżyć, dzięki czemu zostaje przywrócona, przynajmniej częściowo, równowaga, która została zachwiana na skutek popełnienia czynu niedozwolonego. Dla wysokości zadośćuczynienia jako świadczenia o charakterze kompensacyjnym, podstawowe znaczenie ma zawsze rozmiar doznanej krzywdy, który zależy od wielu czynników np.

wieku, nieodwracalności skutku naruszenia dobra osobistego, osobistej sytuacji poszkodowanego, w tym również jego przyszłych perspektyw życiowych. Znaczenie może mieć również stopień winy sprawcy. Przy określeniu wysokości zadośćuczynienia powinien także obowiązywać pewien zobiektywizowany sposób oceny następstw naruszenia dobra osobistego.

Do podstawowych kryteriów przy ustaleniu odpowiedniego zadośćuczynienia za śmierć osoby najbliższej należy zaliczyć stopień i czas trwania cierpień psychicznych rozumianych jako ujemne przeżycia związane ze śmiercią najbliższego członka rodziny, stopień zażyłości łączącej zmarłego i poszkodowanego, jakość łączącej ich relacji, wiek poszkodowanego, skutki w zakresie życia osobistego, jakie śmierć osoby najbliższej wywołała, dramatyzm doznań osób bliskich zmarłego, poczucie osamotnienia, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej. Kwota zadośćuczynienia ma charakter kompensacyjny i stanowi jednorazową rekompensatę za całą krzywdę doznaną przez osobę, której dobro zostało naruszone, a zatem sytuacja poszkodowanego występującego z żądaniem powinna być oceniona całościowo. Oczywistym przy tym jest, że nie jest możliwe pełne zrekompensowanie krzywdy wywołanej śmiercią osoby bliskiej świadczeniem pieniężnym, żadna bowiem kwota nie może ukoić bólu związanego z utratą bliskiej osoby. Jak przyjmuje się w judykaturze, przyznana kwota musi być zatem odpowiednia do stopnia odczuwanej krzywdy, brak jest jednak uniwersalnego miernika, który pozwala na ocenę, czy wysokość przyznanego zadośćuczynienia jest w pełni adekwatna. Trzeba przy tym podkreślić, że forma przyznanej rekompensaty, choć ma zminimalizować negatywne doznania następstw takiej sytuacji, nie ma na celu zapewnienia stabilizacji finansowej.

Odnosząc powyższe rozważania do ustalonego stanu faktycznego stwierdzić należy, że zmarła W. S. (2) była osobą znaczącą w życiu powodów. Więzy rodzinne łączące powodów ze zmarłą były bardzo bliskie i serdeczne. Utrzymywali ze sobą bardzo dobre relacje, okazywali sobie pomoc i wsparcie. Przy prawidłowo ukształtowanych relacjach rodzinnych, więzi jakie łączyły powodów z W. należą do kategorii najbliższych i najsilniejszych więzów łączących ludzi, w związku z czym ich zerwanie z reguły powoduje ból, cierpienie i poczucie krzywdy. Wprawdzie śmierć osoby bliskiej jest zdarzeniem pewnym, które musi niegdyś nastąpić, niemniej jej zerwanie w wieku, kiedy W. miała 17 lat była zdarzeniem nagłym i niespodziewanym, niosącym za sobą bardzo traumatyczne emocje osób dla niej bliskich, skutkującym znacznymi cierpieniami psychicznymi powodów. Okoliczności te wynikają z ich zeznań, zeznań świadków, ale zostały również zobiektywizowane za pomocą dowodu z opinii biegłego psychologa.

Powódka W. S. (1) po śmierci córki korzystała z pomocy psychiatry, brała środki na uspokojenie. Nie mogła normalnie funkcjonować, zdarzenie z dnia 25 kwietnia 2018 roku całkowicie na wiele miesięcy wykluczyło ją z życia. Była otepiała, bez życia, nie jadła, miała problemy ze snem. Zgodnie z wnioskami płynącymi z opinii psychologicznej, które Sąd podziela i przyjmuje za własne, doszło u powódki do istotnego pogorszenia funkcjonowania psychicznego. Skutki natychmiastowe tego zdarzenia to szok, odrętwienie, rozpacz, silny stres. Skutki krótkoterminowe (do miesiąca) to symptomy o obrazie zaburzeń ostrego stresu – subiektywne doświadczenie odrętwienia, derealizacja, splątanie, znaczące pogorszenie się funkcjonowania w życiu rodzinnym i społecznym. W skutkach długookresowych biegłych wymienił: powikłana reakcja żaloby, symptomy o obrazie zaburzeń depresyjnych: zmęczenie i brak zainteresowania cokolwiek, pesymizm, anhedonia, poczucie beznadziejności, myśli o samobójstwie, obniżony nastrój, wycofywanie się z relacji społecznych, problemy ze snem (z różnym natężeniem powyższe objawy występują do chwili obecnej); stany lękowe (występujące do chwili obecnej); symptomy o obrazie zaburzeń stresu pourazowego w postaci: przeżywania na nowo sytuacji urazowej w natrętnych wspomnieniach, poczucie „odrętwienia” i przytępienia uczuciowego, odizolowanie od innych ludzi, brak reakcji na otoczenie, niezdolność do przeżywania przyjemności (anhedonia), unikanie sytuacji przypominających uraz, nadmierne pobudzenie wegetatywne szczególnie w sytuacji przypominającej śmierć córki, nadmierna czujność i wzmożona reaktywność na bodźce, bezsenność (w największym nasileniu występowały w okresie do października 2018 roku). Ponadto konsekwencją zaburzeń stresu pourazowego są występujące u powódki trwałe zmiany w osobowości takie jak: wycofanie z życia społecznego, stałe poczucie pustki i beznadziejności oraz poczucie zagrożenia. Okoliczności te uzasadniają ustalenie zadośćuczynienia na kwotę 150.000 zł

S. S. (1) wskutek śmierci córki doznał również cierpień psychicznych: skutki natychmiastowe to rozpacz i silny stres. Skutki długookresowe to : niepowikłana reakcja żałoby (żał, smutek, problemy ze snem, tęsknota, częste rozmyślanie o stracie córki), nasilenie nadużywania alkoholu. Nie korzystał on z pomocy psychologa ani psychiatry. Zakres jego krzywdy Sąd ocenił na 120.000 zł

D. S. doznała następujących cierpień psychicznych na skutek śmierci siostry: skutki natychmiastowe: szok, niedowierzanie, silny stres, skutki krótkoterminowe (występujące w okresie do 2 miesięcy): koszmary senne, zaburzenia łaknienia. Skutki długookresowe to : powikłana reakcja żałoby, zaburzenia snu, symptomy niepokoju, stany lękowe, którym towarzyszyły symptomy fizjologiczne takie jak kołatanie serca, hiperwentylacja, odczucie „guli” w gardle. Największe nasilenie objawów miało u powódki miejsce po wyprowadzeniu się z domu na studia w październiku 2018 roku. Ponadto unikanie sytuacji przypominających wypadek (do 6 miesięcy po śmierci siostry), ograniczenie relacji z innymi ludźmi. Stany lękowe i problemy ze snem w chwili obecnej występują okresowo w bliskości czasowej z rocznicą śmierci siostry. Powódka korzystała z kilku porad u psychologa, przyjmowała leki uspokajające. Obecnie nie kontynuuje leczenia. Zakres jej cierpień był rozległy i długotrwały co uzasadnia określenie należnego jej zadośćuczynienia na kwotę 80.000 zł

W wyniku śmierci siostry L. S. doznała również cierpień psychicznych: skutki natychmiastowe to silny stres. Skutki długoterminowe: powikłana reakcja żałoby przebiegająca pod postacią wycofania z kontaktów rówieśniczych, napięcia emocjonalnego, moczenia nocnego, tłumienia treści dotyczących zmarłej siostry (przez okres 12 miesięcy od tragicznego zdarzenia). Zaburzenie emocjonalnej więzi z rodziną trwają do chwili obecnej.

K. S. wskutek nagłej straty siostry doznał również cierpień psychicznych: skutki natychmiastowe to : szok, rozpacz, silny stres. Skutki krótkoterminowe (do 3 miesięcy): zaburzenia snu łaknienia, symptomy niepokoju, odrętwienie i przytępienie uczuciowe. Skutki długookresowe (do 24 miesięcy) to niepowikłana reakcja żałoby. Należne zadośćuczynienie dla L. i K. S. wynosić winno po 70.000 zł

W wyniku śmierci wnuczki w wypadku komunikacyjnym 25 kwietnia 2018 roku J. S. doznała następujących cierpień psychicznych: skutki natychmiastowe: rozpacz, silny stres. Skutki długotrwałe: reakcja żałoby, problemy ze snem i łaknieniem, pogorszenie funkcjonowania poznawczego, stan wzmożonego pobudzenia (do czerwca 2018 roku). Biegły wskazał, iż ocena stanu psychicznego powódki po wspomnianej wyżej dacie nie jest możliwa ze względu na zaburzenia poznawcze, które u niej obecnie występują oraz brak obiektywnych danych dotyczących funkcjonowania opiniowanej po tym czasie (np. w postaci historii choroby), które mogłyby potwierdzić informacje zebrane w wywiadzie od powódki. Krzywdę J. S. Sąd ocenił na 40.000 zł

Zgodnie z treścią art. 362 kc jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron. Niewątpliwie przepis ma zastosowanie do zachowania poszkodowanego, a nie zdarzeń od niego niezależnych.

Pozwany zarzucił, że poszkodowana przyczyniła do powstania szkody lecz okoliczności tej nie wykazał w żaden sposób. Nawet z załączonej do sprawy kopii opinii biegłych z zakresu rekonstrukcji wypadków, sporządzonej w sprawie karnej sygn. akt II K 593/18, wynika, iż główną przyczyną zdarzenia było przekroczenie prędkości przez M. Ł. w sytuacji, gdy jechał w terenie zabudowanym, a przed nim znajdowało się przejście dla pieszych. Sprawca podróżując z prędkością obowiązującą miałby możliwość uniknięcia zdarzenia nawet w przypadku, gdyby W. przechodząc przez pasy nie zachowywała się prawidłowo. Z prędkością 71 km/h nie mógł jej zauważyć i podjąć manewru hamowania na czas, dlatego w ocenie Sądu zarzut przyczynienia się zmarłej do zdarzenia jest nietrafiony i nie zasługiwał na uwzględnienie (zob. kopia uzupełniającej opinii biegłych z zakresu rekonstrukcji wypadków – k. 221-236).

Uwzględniając podniesione wyżej okoliczności, które mają wpływ na rozmiar krzywdy doznanej przez powodów, odpowiednią sumą tytułem zadośćuczynienia pieniężnego dla:

- W. S. (1) winna być kwota 150.000 zł, co przy uwzględnieniu wypłaconej sumy 31.653 zł skutkowało zasądzeniem 118.347 zł z

- S. S. (1) kwota 120.000 zł, co przy zliczeniu wypłaconego zadośćuczynienia w wysokości 31.635 zł, dało sumę 88.347 zł

- J. S. kwota 40.000 zł, a uwzględniając przyznaną w toku postępowania likwidacyjnego sumę w wysokości 4.536 zł, do zasądzenia pozostała kwota 35.464 zł

- L. S. kwota 70.000 zł, co po uwzględnieniu wypłaconej w toku postępowania likwidacyjnego kwoty 16.095 zł skutkowało zasądzeniu na jej rzecz 53.905 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 39.905 zł dnia 23 czerwca 2018 roku, a od kwoty 14.000 zł od dnia 18 sierpnia 2019 roku,

- D. S. kwota 80.000 zł, co przy uwzględnieniu wypłaconego przez poważnego zadośćuczynienia w wysokości 13421 zł powodowało zasądzenie kwoty 66.588 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 36.588 zł dnia 23 czerwca 2018 roku, a od kwoty 30.000 zł od dnia 18 sierpnia 2019 roku,

- K. S. kwota 70.000 zł., a uwzględnia, że pozwany wypłacił powodowi dotychczas 13.412 zł, do zasądzenia pozostała kwota 56.588 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 36.588 zł dnia 23 czerwca 2018 roku, a od kwoty 20.000 zł od dnia 18 sierpnia 2019 roku.

Powyższe kwoty będą w ocenie Sądu stanowić odpowiednią rekompensatę krzywdy moralnej, pozostającej w sferze subiektywnych przeżyć powodów. Spełnią swoją kompensacyjną funkcję, albowiem przedstawiając ekonomicznie odczuwalną wartość, posłużą przystosowaniu się powodów do nowych warunków, pozwolą na lepsze zorganizowanie życia, dzięki czemu zostanie przywrócona równowaga zachwiana na skutek popełnienia czynu niedozwolonego. Zarazem jednak kwoty te pozostają umiarkowane i adekwatne do zakresu krzywdy oraz przeciętnej stopy życiowej społeczeństwa.

W pozostałej części powództwo o zadośćuczynienie jako wygórowane podlegało oddaleniu.

Sąd uznał za zasadne żądanie W. S. (1) w zakresie wypłaty przez pozwanego odszkodowania związanego z pokryciem kosztów nagrobku.

Zgodnie z art. 446 1 k.c. jeżeli skutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia nastąpiła śmierć poszkodowanego, zobowiązany do naprawienia szkody powinien zwrócić koszty leczenia i pogrzebu temu, kto je poniósł.

W. S. (1) przedstawiła fakturę nr (...) / k. 95/, z której wynika, że poniosła koszty wykonania nagrobka dla zmarłej córki w wysokości 17.000 zł. Pozwany odmówił wypłaty poniesionych kosztów uważając je za wygórowane. Nie przedstawił racjonalnych argumentów, które przemawiałyby za przyjęciem, że wykonanie nagrobka przekraczało koszty jego wykonania w warunkach odpowiadających zwyczajom panującym w środowisku, do którego zmarła należała. Czyni to uznanie za niezasadne zarzutów pozwanego, bo nie wykazanych i opartych wyłącznie na jego dowolnych ustaleniach. Z uwagi na powyższe Sąd zasądził na rzecz W. S. (1) niewypłaconą przez pozwanego kwotę 9.000 zł z ustawowymi odsetkami od 13. X. 2018 r. tj po upływie 30 dni od dnia zgłoszenia szkody. Nastąpiło to w z dniem doręczenia odpisu pozwu pozwanemu ( 13.09. 2018 r. )

Zgodnie z art. 817 k.c. ubezpieczyciel obowiązany jest pełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o szkodzie. Pozwany pozostaje zatem w zwłoce z wypłatą odszkodowania od dnia 13 października 2018r.

Zobowiązanie do zapłaty zadośćuczynienia pieniężnego ma charakter bezterminowy, stąd też o przekształceniu go w zobowiązanie terminowe decyduje wierzyciel przez wezwanie dłużnika do wykonania. Nie ma przy tym znaczenia, że przyznanie zadośćuczynienia jest fakultatywne i zależy od uznania sądu oraz poczynionej przez niego oceny

konkretnych okoliczności danej sytuacji. W toku postępowania sądowego nie doszło do ustalenia nowych, nieznanych ubezpieczycielowi okoliczności, a zatem zgodnie z art. 817 § 1 k.c. pozwany miał obowiązek spełnić świadczenie w terminie 30 dni od daty zawiadomienia o szkodzie. Powodowie zgłoszenie szkody o pozwanego dokonali w dniu 22 maja 2018 r., domagając się wypłaty zadośćuczynienia dla matki i ojca w wysokości po 20.000 zł, zaś dla pozostałych powodów w kwotach po 50.000 zł. K. S., L. S. i D. S. rozszerzyli powództwo ponad kwotę pismem z 18.07.2019 r / k.130- 144/, które tego dnia zostało doręczone na rozprawie pełnomocnikowi pozwanego / k. 153/. Odsetki od przyznanych dla W. S. (1), S. S. (1) i J. S. zasądzone zostały od dnia 23 czerwca 2018 r. ( tj 30 dni od daty zgłoszenia szkody, gdyż zasądzone kwoty w całości mieściły w zakresie zgłoszonego przez nich żądania). L., D. i K. S. zgłaszając szkodę domagali się wypłaty na ich rzecz kwot po 50.000 zł. Pozwany w toku postępowania likwidacyjnego wypłacił: L. S. 16.095 zł, K. i D. po 13.412 zł. Stąd też odsetki od zasądzonych na rzecz L. S. zadośćuczynienia co kwoty 39.905 zł ( 50.000 – (...) ) ustalone zostały od dnia 23 czerwca 2018 r., a od 14.000 zł od dnia 18 sierpnia 2019 r. ( po upływie 30 dni od doręczenia pisma rozszerzającego powództwo). Te same okoliczności były podstawą ustalenia daty zwłoki pozwanego w stosunku do K. i D. . Co do kwot 36588 zł ( 50.000- (...) ) był to dzień 23 czerwca 2018 r., a w pozostałej części od dnia 18 sierpnia 2019 r.

Orzeczenie o kosztach oparte zostało o treść art. 100 k.p.c.

W zakresie wydatków, które w sprawie wyniosły 4069,55 zł Sąd obciążył ustalając, że żądanie wszystkich powodów zostało uwzględnione w 57 % ( domagali się zapłaty 648230 zł, a zasądzone zostało łącznie 371651 zł ). Wydatki te powodowie powinni zatem ponieść w 43 %, tj łącznie w wysokości 1749,91 zł ( (...),55 x 43% ) a przez każdego z powodów po 349,98 zł ( (...),91:5), a pozwany w 57% tj w wysokości 2319,64 zł ( (...),55 x 57%).

Odnośnie opłaty od pozwu jak i zwrotu kosztów procesu Sąd obciążył nimi strony stosownie do wyniku sporu.

Żądanie W. S. (1) uwzględnione zostało w 72 %, S. S. (1) i L. S. w 52 %, J. S. w 78 %, , D. S. w 87 %, a K. S. w 74 % .

Opłata od zgłoszonego przez:

1. W. S. (1) żądania wynosiła 8868 zł i obciążała ją do kwoty 2483,04 zł, a pozwanego w wysokości 6384,96 zł
2. S. S. (1) – 8418 zł i obciążała go do 4040,64 zł, a pozwanego do 4377,36 zł
3. J. S. -2274 zł – powódka winna uiścić 500,28 zł, a pozwany 1773,72 zł
4. L. S. -5196 zł i obciążała ją do kwoty 2496,04 zł, a pozwanego do kwoty 2701,92 zł
5. D. S. – 3830 zł. powódka winna uiścić z tego tytułu kwotę 497,90 zł, a pozwany 3321,10 zł
6. K. S. 3830 zł i obciążała powoda do kwoty 995,90 zł, a pozwanego do 2834,20 zł

W punkcie III wyroku Sąd na podstawie art.113 ust 2 pkt 1 ustawy o kosztach sądowych nakazał pobrać na rzecz Skarbu Państwa z zasądzonych na rzecz powodów roszczenia nieuiszczone koszty sądowe tj: od W. S. (1) kwotę 2833,02 zł ( 349,98 zł +2483,04 zł ), od S. S. (1) 4390,62 zł ( 349,98 + 4040,64 zł ), J. S. 850,26 zł ( 349,98+500,28 zł), L. S. 2842,06 zł ( 349,98 + 2494,08 zł ), D. S. 847,88 zł ( 349,98 +497,90 zł ) i od K. S. 515,78 zł ( 349,98 + 165,80 zł – gdyż powód uiścił opłatę od pozwu w kwocie 830 zł k.14)

W oparciu o art. 113 ust 1 ustawy o kosztach sądowych Sąd nakazał pobrać od pozwanego kwotę 23712, 90 zł nieuiszczonych kosztów sądowych ( obejmujących opłaty w łącznej wysokości 21393,26 zł i wydatki -2319,64 zł )

W proporcjach w jakich strony wygrały proces Sąd rozliczył również koszty zastępstwa procesowego ustalone w oparciu § 2 pkt 6 oporzędzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz za czynności adwokackie – w stosunku do powodów, za wyjątkiem J. S., dla której wynikały one § 2 pkt 5

Z tytułu zwrotu kosztów procesu ( punkt IV wyroku)

1. W. S. (1) należna jest kwota 2376 zł . Pozwany winien jej zwrócić kwotę 3888 zł ( 5400 x 72 % = (...)), a ona pozwanemu 1512 zł ( 5400 x 28 % = (...)) , co po kompensacie daje 2376 zł
2. S. S. (1) kwotę 216 zł . Pozwany winien zwrócić powodowi 2808 zł, ( 5400 x 52%), a on ubezpieczycielowi 2592 zł ( 5400 x 48%), co po potrąceniu daje 216 zł
3. J. S. suma 2016 zł. Pozwany winien jej zwrócić 2808 zł ( 3600 x 78 %), a ona pozwanemu 792 zł ( 3600 x 22 % ) , co po potrąceniu daje 2016 zł
4. L. S. kwota 216 zł Pozwany winien zwrócić powodce 2808 zł, ( 5400 x 52%), a ona pozwanemu 2592 zł ( 5400 x 48%), co po potrąceniu daje 216 zł
5. D. S. należna jest kwota 3996 zł . Pozwany winien jej zwrócić 4698 zł ( 5400 x 87%0, a ona pozwanemu 702 zł ( 5400 x 13 %0, co po potrąceniu daje 3996 zł
6. K. S. kwota 2592 zł . Pozwany winien mu zwrócić 3996 zł ( 5400 x 74%), a on pozwanemu 1404 zł ( 5400 x 26% ) , co po potrąceniu daje kwotę 2592 zł

## ZARZĄDZENIE

Odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć:

- peł. powodów – adw. M. B. i peł. pozwanego – adw. W. L., których poinformować, że wobec przedłużenia terminu do sporządzenia uzasadnienia termin do wniesienia apelacji wynosi 21 dni